

Krzysztof Kowalczyk

KAMPANIA WYBORCZA PLATFORMY OBYWATELSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W WYBORACH SAMORZĄDOWYCH 2006 ROKU

JEDNĄ Z KLUCZOWYCH KATEGORII dyskursu publicznego jest konflikt polityczny. Jak stwierdził M. Jeziński: „Rywalizacja polityczna w obrębie instytucjonalnych rozwiązań systemowych może przybierać charakter ukrytego lub otwartego konfliktu. Gra wyborcza zdecydowanie sprzyja polaryzacji poglądów i zachowań, nic więc dziwnego, że podczas wyborów artykulacja postaw konfliktowych przybiera na sile. Podział świata na osi »My« – »Oni« ma z jednej strony ułatwić identyfikację wobec innych, podziwiających nasz światopogląd, członków naszej grupy oraz naznaczyć politycznego wroga, z którym należy walczyć metodami akceptowanymi w obrębie danego systemu”¹. Dychotomiczny obraz rzeczywistości „my” – „dobrzy”, „oni” – „źli” jest kreowany zwłaszcza podczas kampanii wyborczych, aby zdyskredytować przeciwnika, pozyskać wyborców i w rezultacie odnieść zwycięstwo². Kampanie negatywne odwołują się do „emocji generowanych przez używanie silnie nacechowanego języka”³.

Kampania negatywna i metody jej pokrewne (czarny public relations) stosowana jest także w Polsce⁴. W trakcie wyborów parlamentarnych i prezydenckich w 2005 r. liderzy rankingów: Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej (PORP)⁵ oraz

¹ M. Jeziński, *Marketing polityczny a procesy akulturacyjne. Przypadek III Rzeczypospolitej*, Toruń 2006, s. 177.

² D. Bisek, *Na celowniku kampanii negatywnej – ci straszni liberalowicze*, [w:] *POPiSy w polityce. Uwagi o polskiej cenie politycznej*, red. M. Drzonek, J. Mieczkowski, Szczecin 2006, s. 47. O negatywnej kampanii i reklamie zob. szerzej W. Cwalina, A. Falkowski, *Marketing polityczny. Perspektywa psychologiczna*, Gdańsk 2005, s. 477–510.

³ M. Jeziński, *Marketing...*, op.cit., s. 220.

⁴ Zob. szerzej: ibidem, s. 175–220.

⁵ O PORP zob. szerzej: K. Kowalczyk, *Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej – „partia ludzi sukcesu”*, [w:] *Partie i ugrupowania parlamentarne III RP*, red. K. Kowalczyk i J. Sielski, Toruń 2006, s. 96–128.

Prawo i Sprawiedliwość (PiS), stosowały różnorodne techniki kampanii negatywnej. Lansując koncepcję „Polski solidarnej”, politycy PiS starali się zdyskredytować wizję „Polski liberalnej”, przypisywanej POPR; stwierdzając, że stanowi ona zagrożenie dla bezpieczeństwa socjalnego i wartości narodowych. Natomiast politycy Platformy mówili o groźbie objęcia władzy przez różnego rodzaju socjalistów i radykałów⁶. Prezydencki kandydat PiS, Lech Kaczyński był kreowany przez swoje otoczenie polityczne na „człowieka silnej ręki”, „ojca narodu”, podczas, gdy kandydatowi Platformy, przewodniczącemu partii Donaldowi Tuskwowi, zarzucano brak zdecydowania, nadmierną ugodowość oraz, że jego dziadek służył w Wehrmachcie. Kandydat PORP na Prezydenta RP był kreowany przez swój sztab wyborczy jako człowiek umiarkowany i rozsądny, podczas gdy jego adwersarza starano się przedstawić jako zwolennika radykalnych zmian, także w polityce zagranicznej, nie zawsze korzystnych dla Polski. Gra wyborcza zakończyła się podwójnym zwycięstwem PiS: w wyborach parlamentarnych 25 września 2005 r. PiS uzyskało – 26,99%, a POPR – 24,15%, w drugiej turze wyborów prezydenckich 23 października 2005 r. wygrał L. Kaczyński, zdobywając 54,04% głosów. Oceniając wyniki wyborów J. Mazur stwierdził: „Prawo i Sprawiedliwości udało się wystraszyć wyborców liberalizmem PO („eksperymentami liberalnymi”), przedstawić jako siła konstruktywna, która broni interesów najbiedniejszych, gorzej usytuowanych”⁷.

Platforma znalazła się w opozycji wobec rządów PiS oraz jego koalicjantów: Ligi Polskich Rodzin (LPR) i Samoobrony Rzeczypospolitej Polskiej (Samoobrony RP). Nadchodzące w 2006 r. wybory samorządowe miały być dla Platformy próbą rewanżu; liderzy PORP liczyli, iż uzyska ona lepszy wynik wyborczy od PiS. Samorządowa kampania wyborcza zapowiadała się jako kontynuacja walki politycznej między PORP a PiS, opartej na eskalacji konfliktu. Politycy Platformy zamierzali wykreować dwubiegunowy obraz rzeczywistości. Koncepcji PiS-owskiej, radykalnej przebudowy systemu politycznego, powstania IV RP, państwa scentralizowanego; przeciwstawiano ideę ewolucyjnych zmian, Polski zdecentralizowanej, samorządnej. W apelu wyborczym PORP odwoływano się do takich haseł, jak: rozsądek, odpowiedzialność, które przeciwstawiano „szaleństwu” i „niekompetencji” polityków PiS.

Kampania wyborcza PORP rozpoczęła się *de facto* już we wrześniu 2006 r., gdy na ulicach polskich miast pojawiły się billboardy z wizerunkiem przewodniczącego partii D. Tuska i hasłem „Razem”. Billboardy miały konsolidować zwolenników Platformy i zdaniem Tuska były wymierzone, „przeciw agresji polityków (PiS) wobec obywateli”⁸. Nieformalna kampania samorządowa PORP odbywała się w warunkach

⁶ D. Bisek, *Na celowniku...*, op.cit., s. 50–55.

⁷ J. Mazur, *Profesjonalizacja kampanii wyborczych w III Rzeczypospolitej*, [w:] M. Migalski, W. Wojtasik, M. Mazur, *Polski system partyjny*, Warszawa 2006, s. 200.

⁸ *Razem*, 2.09.2006, <http://www.platforma.org.index.php.aktualności>.

przesilenia politycznego. 21 września 2006 r. wicepremier Andrzej Lepper, przewodniczący Samoobrony RP ogłosił, że jego partia nie poprze budżetu. W tej sytuacji premier Jarosław Kaczyński (PiS) odwołał wicepremiera Leppera, a Samoobrona RP opuściła kolację. Podczas posiedzenia Rady Krajowej PORP 24 września 2006 r. w Warszawie przyjęto uchwałę, w której opowiedziano się za przyspieszonymi wyborami parlamentarnymi. D. Tusk stwierdził wówczas: „Dziś Polacy, zamiast dyskutować o tym, jak w wyborach samorządowych wybrać najlepszego lidera, odliczają dni do końca obecnego Sejmu i obecnego rządu”⁹. Tym samym przewodniczący Platformy zamierzał wykorzystać kryzys koalicyjny do eskalacji gry przedwyborczej i określił, że kampania PORP będzie miała charakter negatywny. 26 września 2006 r. telewizja TVN wyemitowała nagrany ukrytą kamerą w pokoju hotelowym film, w którym minister w kancelarii premiera Adam Lipiński (PiS) negocjował z posłanką Samoobrony RP Renatą Beger przejście do obozu rządowego w zamian za wysokie stanowisko państwowe. Afera z „taśmami prawdy” (Lipiński – Beger) była wykorzystana przez Platformę jako jeden z elementów kampanii negatywnej. 26 września 2006 r. PORP złożyła wniosek o skrócenie kadencji Sejmu¹⁰, a 7 października zorganizowała na warszawskim Placu Zamkowym antyrządowy „Błękitny marsz” z udziałem 13 tys. osób. Uczestnicy marszu trzymali transparenty z napisami: „Dość kaczorów, chcemy wyborów”, „Polska wolna – solidarna”, „Prawo i Sprawiedliwość to semantyczne nadużycie”, „Przeproście i Spadajcie, „Giertych zostaw nasze dzieci”¹¹. Wbrew oczekiwaniom polityków Platformy i Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD) 17 października 2006 r. Sejm RP odrzucił wniosek o samorozwiązanie.

Politycy PORP opowiedzieli się również przeciwko trybowi prac nad nowelizacją samorządowego prawa wyborczego i samą ideę zmiany ordynacji samorządowej, polegającej na możliwości blokowania list wyborczych. Z tą inicjatywą wystąpili politycy PiS, uznając, iż grupowanie list kilku komitetów przyczyni się do uzyskania lepszego wyniku, niż gdyby startowały one osobno. W ten sposób zamierzano zablokować listy: PiS, LPR i Samoobrony RP. Politycy POPR zorganizowali 5 września 2006 r. tzw. wysłuchanie publiczne z udziałem kilkuset samorządowców. W rezolucji zaapelowano o zawetowanie przez prezydenta RP L. Kaczyńskiego nowelizacji samorządowej ordynacji wyborczej umożliwiającej blokowanie list. W przypadku podpisania przez Prezydenta RP nowelizacji, zaapelowano do wszystkich, którzy mają takie uprawnienia o zaskarżenie jej do Trybunału Konstytucyjnego¹². Jednakże

⁹ *Platforma jest za przyspieszonymi wyborami*, 24.09.2006, ibidem.

¹⁰ *PO złożyła wniosek o skrócenie kadencji Sejmu*, 26.09.2006, ibidem.

¹¹ *Donald Tusk: Solidarność to nigdy jeden przeciw drugiemu*, 7.10.2006, ibidem.

¹² *Uczestnicy „wysłuchania publicznego” apelują do prezydenta o weto*, 5.09.2006, ibidem.

6 września 2006 r. Sejm przyjął nowelizację ordynacji samorządowej, zaś Trybunał Konstytucyjny odrzucił 3 listopada skargę złożoną w tej sprawie.

Odpowiedzią na blokowanie list przez PiS, LPR i Samoobronę RP była uchwała Rady Krajowej POPR z 24 września 2004 r., w której stwierdzono, że decyzję o zawarciu umowy o tworzeniu grup list wyborczych w wyborach do sejmików wojewódzkich podejmuje Zarząd Krajowy PORP. W wyborach do rad gmin, miejskich, rad w powiecie decyzję o blokowaniu list podejmuje Rada Powiatu PORP, a ostatecznie akceptuje Zarząd Regionu PORP¹³. Na konferencji prasowej w Słupsku 8 października 2006 r. D. Tusk zapowiedział, że Platforma w wyborach do sejmików wojewódzkich wystartuje razem z Polskim Stronnictwem Ludowym (PSL)¹⁴. W sumie w wyborach do sejmików wojewódzkich Platforma zablokowała listy z PSL w 15 województwach (oprócz pomorskiego). Drugim partnerem Platformy w tworzeniu wspólnych list w wyborach do sejmików wojewódzkich była Krajowa Partia Emerytów i Rencistów (KPEiR), z którą POPR zablokowała się w 11 województwach (oprócz lubuskiego, opolskiego, podlaskiego, śląskiego, świętokrzyskiego). W siedmiu województwach dodatkowo Platforma zablokowała listy z lokalnymi komitetami wyborczymi: w mazowieckim z KW Wyborczej Wspólnoty Samorządowej Województwa Mazowieckiego, w opolskim z KW Mniejszość Niemiecka, w podkarpackim z KW Przymierze Samorządowe Prawicy, w podlaskim z KW Chrześcijańskiego Ruchu Samorządowego, w śląskim z KW Ruch Autonomii Śląska, w świętokrzyskim z KWW Młodzi Razem w warmińsko-mazurskim z KWW Mazurskiego Stronnictwa Gospodarczego. W wyborach do rad gmin Platforma najczęściej blokowała listy z PSL i komitetami lokalnymi¹⁵.

Jednocześnie z akcjami politycznymi Platforma przystąpiła do działań, związanych z organizacyjną stroną kampanii. 19 września 2006 r. Państwowa Komisja Wyborcza (PKW) zarejestrowała Komitet Wyborczy Platformy Obywatelskiej RP, którego pełnomocnikiem wyborczym został poseł Jacek Wojciechowicz, a pełnomocnikiem wyborczym – Andrzej Wyrobiec¹⁶. Sztabem krajowym wyborczym partii pokierował poseł Włodzimierz Karpiński¹⁷. Kandydatów na radnych gminnych, wójtów burmistrzów zatwierdzały rady i zarządy gminne partii, osoby kandydujące do rad powiatu i na prezydentów miast – rady i zarządy powiatowe, pretendentów do sejmików

¹³ Uchwała nr 09/092006 Rady Krajowej Platformy Obywatelskiej z dnia 24 września 2006 r. w sprawie zawierania umów o tworzeniu grup list wyborczych w wyborach samorządowych 2006, http://www.platforma.org/-files-/dokumenty/uchwaly_rady_krajowej/tworzenie_grup_wyborczych.doc.

¹⁴ Do sejmików PO razem z PSL, 8.10.2006, <http://www.platforma.org.index.php/aktualnosci>.

¹⁵ Informacje za Państwową Komisją Wyborczą, <http://www.wybory2006.pkw.gov.pl>.

¹⁶ Komitet Wyborczy Platformy Obywatelskiej zarejestrowany, <http://www.platforma.org.index.php.aktualnosci>.

¹⁷ Informacja z Zarządu Krajowego POPR, 4.12.2006.

wojewódzkich – rady i zarządy wojewódzkie. W wyjątkowych sytuacjach – liderzy list wojewódzkich, kandydaci na prezydentów miast – decyzję o kandydowaniu podejmował Zarząd Krajowy PORP¹⁸. Partia zarejestrowała ogółem 19 682 kandydatów, w tym 985 – do sejmików wojewódzkich, 6440 – do rad powiatów, 3215 – do rad miast na prawach powiatu, 658 – do rad dzielnic miasta stołecznego Warszawy, 8087 – do rad gmin, 297 – na wójtów, burmistrzów i prezydentów. Wśród wszystkich kandydatów na listach Platformy mężczyźni stanowili 78%, a kobiety 28%. Średnia wieku zarejestrowanych kandydatów wynosiła 42 lat, najmłodszy pretendent miał 18 lat, a najstarszy 81¹⁹.

O urząd prezydenta, burmistrza, wójta z list Platformy ubiegali się często znani politycy i samorządowcy. W Warszawie wystartowała była prezes Narodowego Banku Polskiego Hanna Gronkiewicz-Waltz, rywalizując przede wszystkim z kandydatem PiS, komisarzem stolicy, byłym premierem Kazimierz Marcinkiewiczem. W „mateczniku” Platformy, w województwie pomorskim – o reelekcję ubiegali się prezydenci: Gdańska – Paweł Adamowicz i Sopotu – Jacek Karnowski. W kilku miastach Platforma nie wystawiła własnych kandydatów. We Wrocławiu PORP poparła, cieszącego się ogromnym zaufaniem mieszkańców, kandydata niezależnego, dotychczasowego prezydenta Rafała Dutkiewicza²⁰.

Trudno jednoznacznie ustalić datę rozpoczęcia oficjalnej kampanii przez PORP, gdyż nie zorganizowano krajowej konwencji wyborczej. W poszczególnych województwach inauguracja kampanii rozpoczynała się od konwencji w stolicach regionu z udziałem D. Tuska. Podczas spotkań prezentowano z reguły kandydatów na prezydentów miast i liderów list do sejmików wojewódzkich, rad powiatu, miast i gmin. W wystąpieniach D. Tusk starał się wykazać niekompetencję kandydatów PiS, którym przeciwstawił „merytorycznych” pretendentów Platformy. Podczas konwencji w Szczecinie przewodniczący PORP, przedstawiając kandydata na urząd prezydenta miasta Piotra Krzystka, mówił: „Polska zasługuje na ludzi takich jak on – dobrych, kompetentnych, przyzwoitych. Musimy obronić samorządy przed tym szaleństwem, które widzimy w Warszawie”²¹.

Praca krajowego sztabu wyborczego partii ograniczyła się do przygotowania kilku rodzajów spotów telewizyjnych, radiowych i billboardów, opracowania wzoru ulotek

¹⁸ Informacja od posła PORP Arkadiusza Litwińskiego, 7.12.2006.

¹⁹ Państwowa Komisja Wyborcza, <http://www.wybory2006.pkw.gov.pl/kbw/komitet/html?id>.

²⁰ M. Libner-Zoniuk, *Razem dla Wrocławia*, <http://www.wroclaw.platforma.org/048.htm> J. Dutkiewicz uzyskał w I turze, 12 listopada 2006 r. 84,53% głosów (dane za PKW, <http://www.gov.pl>).

²¹ Konwencja wyborcza Piotra Krzystka, <http://www.szczecin.platforma.org>.

wyborczych, propagowania akcji „Głosuj bez meldunku”²² oraz koordynacji spotkań wyborczych D. Tuska.

Negatywna kampania wyborcza Platformy została oparta na dwóch zasadniczych przesłankach, o których wspominał M. Jeziński. Po pierwsze, na dyskredytacji i stygmatyzacji przeciwnika: „Wróg przeciwdziała postępowi, opóźnia osiągnięcie dobrobytu obywateli, działa na ich szkodę i w ewidentny sposób przybliża ostateczny upadek narodu”. Po drugie, na wskazaniu własnego, pozytywnego programu: „ja zmienię, bo mam kompetencje i wiem jak to uczynić”. Pozytywny charakter takiego przekazu jest jedynie pozorny, ponieważ jego istotą jest negatywnie nacechowanie ludzi winnych obecnych zaniedbań, a więc wskazanie przeciwnika politycznego”²³.

Przekaz pozytywny zaprezentowano w kilku spotach telewizyjnych i billboardach. W dwu wideoklipach „Dobry gosPOdarz” zaprezentowano samorządowców PORP, którzy krótko mówili o swoich osiągnięciach: Krzysztofa Grabczuka prezydenta Chełma, Jacka Karnowskiego prezydenta Sopotu, Piotra Kruczkowskiego prezydenta Wałbrzycha, Renatę Szczepańską wójta gminy Cisna oraz Hannę Gronkiewicz-Waltz kandydatkę na prezydenta Warszawy. Następnie D. Tusk mówił: „Ludzie Platformy Obywatelskiej w całej Polsce dowiedli, że dotrzymują słowa. Jeśli będziemy razem, wygramy. By wszystkim żyło się lepiej”. Hasło „Razem. By żyło się lepiej” stało się głównym sloganem wyborczym Platformy, oparte było na prostym i czytelnym przesłaniu: kiedy PORP obejmie władzę warunki życia obywateli będą lepsze niż za rządów PiS–LPR–Samobrony RP.

W spotach problemowych „Praca”, „Edukacja” lansowano tezę, iż w przeciwieństwie do rządów koalicji PO PR może rozwiązać kluczowe problemy społeczne Polaków.

W całym kraju pojawiły się billboardy Platformy utrzymane w czarno-białej tonacji. Ekspozowano na nich z lewej strony logo partii i napis „Wybory samorządowe 12 listopada 2006”, z prawej zaś – wizerunek osoby (dziecka, młodej kobiety, mężczyzny, emerytki), której towarzyszyło hasło: „By żyło się lepiej” oraz odpowiednie dopiski: „Edukacja i rozwój. Żeby nasze dzieci chciały żyć we własnym kraju”, „Mniej biurokracji to mniej korupcji i więcej miejsc pracy”, „W trosce o niższe ceny i więcej pieniędzy w każdym portfelu”²⁴.

Szczególną uwagę warto zwrócić na negatywną reklamę telewizyjną, wymierzoną w partię braci Kaczyńskich. W spocie „PiSowstrzymywacz” po dzwonku otwierają się drzwi, w tle przemawia lider PiS J. Kaczyński: „Czekają nas wybory samorządowe, które mają pozwolić zakorzenić naszą partię w codziennym życiu obywateli”. Pada

²² W akcji „Głosuj bez meldunku” zachęcano do udziału w wyborach osoby studiujące lub pracujące poza miejscem swojego zameldowania, zob. <http://www.glosujbezmeldunku.pl>.

²³ M. Jeziński, *Marketing...*, op.cit., s. 188–189.

²⁴ Wszystkie spoty i billboardy są dostępne na stronie: <http://www.wybory.platforma.org>.

pytanie: „Czy chcesz, żeby PiS zakorzenił się w twoim życiu?”. Następnie na tle zdjęć z październikowej manifestacji Platformy pojawiają się napisy: „Idź na wybory 12 listopada”, „Zostań PiS-wstrzymywaczem”. W kolejnym spocie młoda kobieta ogląda w domu hałaśliwe, telewizyjne wystąpienie J. Kaczyńskiego. Płacze dziecko. Następnie przemawia D. Tusk, który stwierdza: „W naszych sercach żyje Polska naszych marzeń, spokojna, szanowana, dumna, dom, w którym panuje zgoda. Mamy siłę, żeby te marzenia spełnić razem”. Te dwa wymienione powyżej spoty niewątpliwie należały do typu reklamy lękowej. Zdaniem W. Cwaliny i A. Falkowskiego: „Z pewnością polityczna reklama negatywna może stosować zasadę psychologicznego straszenia wyborcy, które polega na warunkowaniu lękiem »Jeżeli w wyborach wygra przeciwnik, wówczas może zdarzyć się coś złego«”. W reklamie lękowej występują trzy następujące po sobie sekwencje: 1) prezentacja zagrożenia, 2) przyczyna zagrożenia 3) sposób usunięcia zagrożenia”²⁵. Zagrożeniem w tych spotach jest chaos spowodowany rządami PiS, jego przyczyną – lider partii rządzącej – J. Kaczyński, a sposobem usunięcia – zagłosowanie na Platformę.

Najwięcej emocji wywołał chyba spot „Uczciwość PiS”, w którym pokazano fragment wystąpienia J. Kaczyńskiego: „Musimy być po prostu, uczciwi, uczciwi, uczciwi”. Następnie zademonstrowano fragment rozmowy „korpucyjnej” A. Lipńskiego z R. Beger, po czym pojawiło się hasło „Oszukali” z wizerunkiem J. Kaczyńskiego i A. Leppera. Emisja tego spotu została zdjęta z anteny TVP. W piśmie skierowanym 9 listopada 2006 r. do Zarządu TVP Komitet Wyborczy PORP domagał się bezskutecznie przywrócenia przez telewizję publiczną emisji wideoklipu wyborczego²⁶.

W sumie centralna kampania wyborcza Platformy była nastawiona na konfrontację z partiami rządzącej koalicji, zwłaszcza PiS-em.

W trakcie kampanii wyborczej kandydaci PORP odwoływali się do wszystkich dostępnych technik marketingowych: sprzedaży osobistej (rozmów bezpośrednich, spotkań, festynów wyborczych, konwencji), promocji sprzedaży (gadżetów), public relations i publicity (informacji dla prasy, przemówień), marketingu bezpośredniego

²⁵ W. Cwalina, A. Falkowski, *Marketing...*, op.cit., s. 493–494.

²⁶ W piśmie do TVP KW PORP stwierdził: „Przypominamy, że według art.14 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji nałożenie na nadawcę obowiązku lub zakazu rozpowszechniania określonych audycji lub przekazu może nastąpić wyłącznie na podstawie ustawy. Wyraźnie wskazać należy, że Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw nie daje nadawcy prawa do odmowy emisji audycji wyborczej lub ogłoszenia wyborczego ze względu na jego treść. Zakaz taki wynika także z konstytucyjnego prawa do wyrażania swoich poglądów oraz rozpowszechniania i pozyskiwania informacji, o którym mowa w art. 54 ust. 1 Konstytucji RP. Bezpośrednią gwarancją dla tej wolności jest zakaz cenzury prewencyjnej wynikający z art. 54 ust. 2 Konstytucji RP. Konkludując, zakaz emisji audycji wyborczej lub ogłoszenia wyborczego ze względu na treść orzec może tylko niezawisły sąd”. *Cenzura w TVP bezprawnie zdjęła nam spot wyborczy „Uczciwość PiS!”*, 10.11.2006, <http://www.platforma.org.index.php.aktualnosci>.

(listów do wyborców tradycyjnych i elektronicznych, strony internetowej) reklamy wizualnej (prasowej, ulotek, plakatów, billboardów, banerów, na środkach transportu), audiowizualnej (telewizyjnej), audytywnej (radiowej) i interaktywnej (internetowej, DVD)²⁷. „Szanujący się” kandydat Platformy na radnego posiadał komplet ulotek i plakatów (lub kilka billboardów), gadżety, własną stronę internetową. Kontaktował się z potencjalnym wyborcą drogą rozmów osobistych, pocztą elektroniczną i za pośrednictwem przesyłek bezadresowych.

Zgodnie z zaleceniami krajowego sztabu wyborczego Platformy 2 lub 4-stronnicowe kandydatów były z reguły wystandaryzowane. Na pierwszej stronie: w górnym lewym rogu umieszczano logo partii, obok hasło kandydata; po prawej lub lewej wizerunek kandydata z danymi zawierającymi: imię i nazwisko listę, pozycję, okręg, z którego stratuje, na dole strony flagę narodową. Napisy były w kolorze niebieskim i pomarańczowym, co miało nawiązywać do barw Platformy²⁸. Hasła kandydatów były zróżnicowane, niekiedy niekonwencjonalne, np. kandydatka do Rady Miasta Lublina Katarzyna Dąbrowska wystąpiła ze sloganem „Nie mam pomysłu na hasło, mam pomysł na miasto”²⁹. Pretendent do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Wiesław Lewoc zamieścił zdjęcie swojej osoby, tarzającej się topless w śniegu, podpis obok: „Sprawdza się w trudnych sytuacjach”³⁰.

Oprócz wspomnianych powyżej technik marketingowych kandydaci na prezydentów miast dysponowali z reguły broszurami, zawierającymi program wyborczy. Z analizy programów kandydatów na prezydentów miast na prawach powiatu wynika, iż pretendenci Platformy akcentowali takie kwestie, jak: tworzenie nowych miejsc pracy (poprzez pozyskiwanie inwestorów, wyznaczanie terenów pod inwestycje, przyłączenia miast do stref ekonomicznych), lepsze wykorzystanie nowych technologii, rozwój infrastruktury komunikacyjnej, budowa nowych obiektów rekreacyjnych i sportowych. W programach pojawiały się oczywiście akcenty lokalne, np. kandydat na prezydenta Szczecina Piotr Krzystek stwierdzał: „Od przyszłego sezonu na trasę ze Szczecina do Świnoujścia powróci symbol naszego miasta – wodolot, wspominany z nostalgią nie tylko przez szczecinian”³¹. Silne wątki moderniza-

²⁷ M. Janik-Wiszniewska, *Promocja i reklama polityczna*, [w:] *Marketing polityczny w teorii i praktyce*, red. A. W. Jabłoński i L. Sobkowiak, Wrocław 2002, s. 172–173.

²⁸ Zdaniem T. Brzezińskiego i B. Michalaka kolor pomarańczowy oznacza radość, rzeźkość, młodość, optymizm, niebieski zaś – spokój, harmonię, bezpieczeństwo, uporządkowanie, te dwa kolory doskonale wpisują się w wartości eksponowane przez Platformę; T. Brzeziński, B. Michalak, *Kolor i symbol jako wizualne środki emocjonalnego oddziaływania w polityce*, [w:] *Marketing polityczny w poszukiwaniu strategii wyborczego sukcesu*, red. M. Jeziński, Toruń 2005, s. 179, 181.

²⁹ Ulotka Katarzyny Dąbrowskiej kandydatki PORP do Rady Miasta Lublina w zbiorach autora.

³⁰ Ulotka Wiesława Lewoca kandydata PORP do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego w zbiorach autora.

³¹ Ulotka Piotra Krzystka kandydata PORP na prezydenta Szczecina w zbiorach autora.

cyjne znalazły się w programie H. Gronkiewicz-Waltz, która stwierdziła, że pod rządami PiS „Warszawa zaprzepaściła wszystkie szanse, miała kompletny zastój, Lech Kaczyński [jako prezydent Warszawy – K. K.] utożsamiał brak korupcji z nie działaniem (...) Warszawa straciła mnóstwo inwestycji, spadła poniżej Moskwy”³². Kandydaci Platformy kreowali siebie na nosicieli nowoczesnej, modernizacyjnej koncepcji sprawowania lokalnej władzy samorządowej, podczas gdy konkurentom zarzucali brak koherentnej wizji rozwoju metropolii.

Szczególnie zacięta walka wyborcza toczyła się w drugiej turze, w wyborach prezydentów miast, burmistrzów i wójtów. Odnotowano lokalne próby współpracy między PORP a PiS. W kilku miastach politycy PiS udzielili poparcia kandydatom PORP, rywalizującym z przedstawicielami Komitetu Wyborczego Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Socjaldemokracji Polskiej, Partii Demokratycznej, Unii Pracy, czyli Lewicy i Demokratów (LiD). W Szczecinie sekretarz generalny PiS, poseł Joachim Brudziński poparł kandydata PORP Piotra Krzystka, konkurującego z posłem SLD, byłym ministrem gospodarki Jackiem Piechotą³³. W Lublinie przewodniczący PiS w regionie Stanisław Michałkiewicz poparł kandydata Platformy Adam Wasilewskiego, rywalizującego z posłanką SLD Izabellą Sierakowską. W zamian PORP obiecała PiS-owi stanowisko marszałka województwa³⁴. W Zielonej Górze kandydatce PORP Bożenie Bukiewicz, konkurującej z przewodniczącym miejskiego SLD Januszem Kubickim, poparcia udzieliły między innymi: PiS, Samoobrona RP, LPR³⁵.

Ciekawa sytuacja zaistniała w Warszawie, gdzie kandydatka PORP H. Gronkiewicz-Waltz, rywalizująca z K. Marcinkiewiczem z PiS, otrzymała przed drugą turą poparcie byłego prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego (związane go z lewicą)³⁶ i przewodniczącego Socjaldemokracji Polskiej Marka Borowskiego (w pierwszej turze wyborów prezydenckich w stolicy zajął trzecie miejsce)³⁷. W pierwszej turze w Krakowie wybory przegrał kandydat Platformy, poseł Tomasz Szczypiński (22,88%). W tej sytuacji posłowie PORP: Jan Maria Rokita, Stanisława Okularczyk, Ireneusz Graś oraz senatorowie Andrzej Gołaś i Jarosław Gowin zdecydowali się poprzeć kandydata PiS, dyrektora krakowskiego oddziału Instytutu Pamięi Naro-

³² Hanna Gronkiewicz-Waltz gościem w radiu TOK FM, 21.11.2006, <http://www.platforma.org/index.php/aktualnosci>.

³³ Szczecin: PiS poprze kandydata PO, <http://www.wybory2006.wp.pl/kat,60118,wid,8611067,wiadomosc.html>.

³⁴ Porozumienie PO i PiS w Lublinie, <http://www.wybory2006.wp.pl/kat,60118,wid,8607568,wiadomosc.html>.

³⁵ Wybory w lubuskiem, <http://www.wybory2006.wp.pl/kat,60118,wid,8613497,wiadomosc.html>.

³⁶ Kwaśniewski popiera Gronkiewicz-Waltz, <http://www.miasta.gazeta.pl/warszawa/1,74676,3751992.html>.

³⁷ Borowski zgłasza na Hannę Gronkiewicz-Waltz, <http://www.miasta.gazeta.pl.warszawa/1,74676,3753645.html>.

dowej, Ryszarda Terleckiego, rywalizującego z dotychczasowym prezydentem Jackiem Majchrowskim, kandydatem niezależnym, popieranym przez LiD³⁸. Te działania spotkały się z negatywną oceną D. Tuska, który stwierdził, że poparcie wyrażone przez krakowskich parlamentarzystów Platformy dla kandydata PiS, może osłabiać szanse kandydatów PORP w drugiej turze³⁹. Senator J. Gowin tłumaczył, iż akcja parlamentarzystów krakowskiej PORP R. Terleckiego była konsekwencją decyzji T. Szczypińskiego, który po przegranych wyborach poparł J. Majchrowskiego⁴⁰. Większych emocji Zarządu Krajowego partii nie wywołało natomiast poparcie udzielone w drugiej turze przez Platformę w Ostrołęce kandydatowi PiS Januszowi Kotowskiemu, rywalizującemu z niezależnym kandydatem, dotychczasowym prezydentem Ryszardem Załuską. Wiceszef PORP w Ostrołęce Maciej Kleczkowski stwierdził, że o poparciu dla Kotowskiego zadecydowała bliskość programowa obu partii oraz pozytywne doświadczenia współpracy w minionej kadencji rady miasta. Ostrołęcki kandydat Platformy Andrzej Kania przegrał w pierwszej turze, zdobywając 15,7% głosów⁴¹.

Wyniki wyborów 12 i 26 listopada 2006 r. trudno z uznać za sukces Platformy, wprawdzie wygrała ona w 10 miastach na prawach powiatu, ale taki sam wynik wyborczy osiągnęło PiS. Niewątpliwym sukcesem PORP były wygrane wybory prezydenckie już w pierwszej turze przez: Jacka Karnowskiego w Sopocie, Pawła Adamowicza w Gdańsku (60,87%), Zygmunta Frankiewicza w Gliwicach (55,97%) i Ryszarda Zembaczyńskiego w Opolu (51,64%). Na konto Platformy można jeszcze doliczyć zwycięstwo Andrzeja Stani w Rudzie Śląskiej (74,78%), który był członkiem PORP, ale startował z KWW Wspólnie dla Rudy Śląskiej. W drugiej turze „ciężko wywalczoną” prezydenturę w Warszawie zdobyła H. Gornkiewicz-Waltz (53,18%). Bardzo dobry wynik uzyskali: Tadeusz Truskolaski w Białymstoku (67,25%), P. Krzystek w Szczecinie (64,83%) i A. Wiśniewski w Lublinie (62,41%). Zwycięstwo odnieśli również Marek Obrębalski w Jelenie Górze (58,89%) i Robert Malinowski w Grudziądzu (54,74%).

³⁸ Rokita poparł kandydata PiS na prezydenta Krakowa, <http://www.wybory2006.wp.pl/kat,60118,wid,8607383,wiadmosc.html>.

³⁹ Tusk: Rokita powiedział jedno słowa za dużo, <http://www.wybory2006.wp.pl/kat,60118,wid,8609043,wiadmosc.html>.

⁴⁰ Różnice zdań w krakowskiej PO, 21.11.2006, <http://www.platforma.org/index.php/aktualnosci>.

⁴¹ W Ostrołęce PO poparła kandydata PiS na prezydenta miasta, <http://www.wybory2006.wp.pl/kat,48434,wid8611554,wiadmosc.html>.

Tab. 1. Kandydaci Platformy Obywatelskiej Rzeczypospolitej Polskiej, którzy wygrali wybory prezydenckie 12 i 26 listopada 2006 r. w miastach na prawach powiatu

Lp.	Miasto	Imię i nazwisko kandydata	% głosów w I turze	% głosów w II turze
1.	Białystok	Tadeusz Truskolaski	48,49%	67,25%
2.	Gdańsk	Paweł Bogdan Adamowicz	60,87%	–
3.	Gliwice	Zygmunt Frankiewicz	55,97%	–
4.	Grudziądz	Robert Malinowski	30,17%	54,74%
5.	Jelenia Góra	Marek Adam Obrębalski	26,76%	58,89%
6.	Lublin	Adam Jerzy Wiśniewski	24,10%	62,41%
7.	Opole	Ryszard Zembaczyński	51,64%	–
8.	Ruda Śląska	Andrzej Stania	74,78%	–
9.	Sopot	Jacek Krzysztof Karnowski	63,48%	–
10.	Szczecin	Piotr Krzystek	41,79%	64,83%
11.	Warszawa	Hanna Gronkiewicz-Waltz	34,47%	53,18%

Źródło: Państwowa Komisja Wyborcza, <http://www.wybory2006.pkw.gov.pl>.

W kilku miastach na prawach powiatu kandydaci PORP przegrali w drugiej turze niewielką przewagą głosów: Piotr Lachowicz w Nowym Sączu (49,91%), Krzysztof Grabczuk w Chełmie⁴² (49,17%), Andrzej Czapla w Piotrkowie Trybunalskim (48,95%), Zbigniew Meres w Dąbrowie Górniczej (46,97%), B. Bukiewicz w Zielonej Górze (46,91%). Siedmiu pretendentów Platformy uzyskało bardzo niski wynik wyborczy – poniżej 10%: Marek Poręba w Rzeszowie (3,26%), Cezary Cieślukowski w Suwałkach (5,06%) Jerzy Borcz w Krośnie (6,24%), Andrzej Filipek w Siedlcach (8,35%), Irena Kruszewska w Świnoujściu (9,92%), Dorota Rutkowska w Skierniewicach (9,93%).

Spośród wszystkich ogólnokrajowych komitetów partii politycznych, w wyborach na wójta, burmistrza i prezydenta Platforma osiągnęła najlepszy wynik w gminach powyżej 20 tys. mieszkańców, uzyskała 9,58% głosów, czyli 25 stanowisk, przy czym komitety lokalne zdobyły 76,25%, tzn. 199 stanowisk na ogólną liczbę 261. W gminach do 20 tys. mieszkańców w wyborach samorządowej władzy wykonawczej spośród ogólnopolskich komitetów partii politycznych POPR uzyskała zaledwie 0,52% głosów, czyli 11 stanowisk, było to czwarte miejsce w rankingu ugrupowań. I tym razem władzę wykonawczą zdominowali przedstawiciele komitetów lokalnych, uzyskując 83,28%, czyli 1778 stanowisk na ogólną liczbę 2135.

⁴² Członek POPR, zgłoszony przez KWW Krzysztofa Grabczuka „Razem dla Chełma”.

Tab. 3. Wyniki wyborów wójtów burmistrzów i prezydentów miast, głosowanie 12 i 26 listopada 2006 r.

Lp.	Nazwa Komitetu	Gminy do 20 tys. mieszkańców		Gminy pow. 20 tys. mieszkańców		Miasta na prawach powiatu		Ogółem
		Liczba wybranych	% głosów	Liczba wybranych	% głosów	Liczba wybranych	% głosów	Liczba wybranych
1.	KW Krajowej Partii Emerytów i Rencistów	0	0,00%	0	0,00%	0	0,00%	0
2.	KKW Lewica i Demokraci	26	1,22%	9	3,45%	7	10,94%	42
3.	KW Liga Polskich Rodzin	3	0,14%	0	0,00%	0	0,00%	3
4.	KW Platforma Obywatelska RP	11	0,52%	25	9,58%	10	15,63%	46
5.	KW Polskiego Stronnictwa Ludowego	246	11,52%	7	2,68%	0	0,00%	253
6.	KW Prawo i Sprawiedliwość	46	2,15%	21	8,05%	10	15,63%	77
7.	KW Samoobrona RP	25	1,17%	0	0,00%	0	0,00%	25
8.	Pozostałe komitety	1778	83,28%	199	76,24%	37	57,8%	2 014
9.	Ogółem	2135	100,00%	261	100%	64	100,00%	2 460

Źródło: Państwowa Komisja Wyborcza, Wyniki wyboru wójtów, burmistrzów i prezydentów miast w wyborach przeprowadzonych w dniu 12 listopada oraz 26 listopada 2006 r., <http://www.pkw.gov.pl>.

Platforma odniosła zwycięstwo w wyborach do sejmików wojewódzkich zdobywając 27,18%, czyli 186 mandatów w całym kraju, tj. o 16 więcej od PiS. Platforma wygrała w dziewięciu województwach (dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, lubuskim, mazowieckim, pomorskim, śląskim, warmińsko-mazurskim, wielkopolskim, zachodniopomorskim). W pięciu województwach zwycięstwo odniosło PiS (lubelskim, łódzkim, podkarpackim, małopolskim, podlaskim), PSL w świętokrzyskim, a w opolskim był remis PORP i PiS zdobyły po osiem mandatów. PORP może samodzielnie rządzić tylko w pomorskim, z PSL ma większość na Mazowszu, w Wielkopolsce, na Warmii i Mazurach. W opolskim większość daje koalicja PORP – PSL – Mniejszość Niemiecka. W województwie śląskim i zachodniopomorskim Platformie i PSL brakuje do samodzielnego rządzenia jednego mandatu.

W wyborach do rad powiatu na listę PORP oddano 12,27%, partia zdobyła 779 mandatów, co dało jej trzecie miejsce wśród ogólnopolskich komitetów partii politycznych (po PiS i PSL). Natomiast w wyborach do rad gmin Platforma uzyskała

13,89% głosów, co dało jej 1784 mandaty, czyli trzecie miejsce wśród ogólnopolskich komitetów partii politycznych (po PSL i PiS).

Tab. 2. Mandaty uzyskane przez Komitet Wyborczy Platformy Obywatelskiej Rzeczypospolitej Polskiej w wyborach do sejmików wojewódzkich 12 listopada 2006 roku

Lp.	Województwo	Liczba głosów oddanych na KW PORP	Procent głosów ważnych oddanych na KW POPR	Liczba mandatów uzyskanych przez KW PORP	Liczba mandatów ogółem
1.	Dolnośląskie	337 035	37,05%	16	36
2.	Kujawsko-pomorskie	161 194	26,56%	11	33
3.	Lubelskie	118 352	15,93%	6	31
4.	Lubuskie	88 373	27,97%	10	30
5.	Łódzkie	176 368	21,57%	10	36
6.	Mazowieckie	427 701	24,47%	17	51
7.	Małopolskie	317 021	30,78%	13	39
8.	Opolskie	68 128	23,99%	8	30
9.	Podkarpackie	110 151	15,76%	7	33
10.	Podlaskie	72 184	18,67%	7	30
11.	Pomorskie	317 605	43,94%	18	33
12.	Śląskie	450 206	33,26%	21	48
13.	Świętokrzyskie	59 472	13,06%	5	30
14.	Warmińsko-mazurskie	121 090	26,85%	10	30
15.	Wielkopolskie	302 492	29,34%	15	39
16.	Zachodniopomorskie	179 295	33,36%	12	30

Źródło: Państwowa Komisja Wyborcza, <http://www.wybory2006.pkw.gov.pl>.

Tab. 4. Wyniki wyboru radnych, głosowanie 12 listopada 2006 r. (dane nieoficjalne PKW z 13 listopada 2006 r., godz.16.50)

Lp.	Nazwa Komitetu	Rady gminy		Rady powiatu		Sejmiki wojewódzkie		Ogółem Liczba wybranych
		Liczba wybranych	% głosów	Liczba wybranych	% głosów	Liczba wybranych	% głosów	
1.	KW Krajowej Partii Emerytów i Rencistów	5	0,05%	2	0,04%	0	2,91%	7
2.	KKW Lewica i Demokraci	1 357	8,78%	468	8,87%	66	14,25%	1 891
3.	KW Liga Polskich Rodzin	236	1,75%	67	2,22%	11	4,74%	314

Lp.	Nazwa Komitetu	Rady gminy		Rady powiatu		Sejmiki wojewódzkie		Ogółem
		Liczba wybranych	% głosów	Liczba wybranych	% głosów	Liczba wybranych	% głosów	Liczba wybranych
4.	KW Platforma Obywatelska RP	1 784	13,89%	779	12,27%	186	27,18%	2 749
5.	KW Polskiego Stronnictwa Ludowego	3 890	7,51%	867	11,51%	83	13,24%	4 840
6.	KW Prawo i Sprawiedliwość	3 079	16,18%	1 242	18,2%	170	25,08%	4 491
7.	KW Samoobrona RP	867	3,59%	212	5,18%	37	5,64%	1 116
8.	Pozostałe komitety	28 726	47,7%	2647	40,34%	8	5,51%	31 381
9.	Ogółem	39 944	99,45%	6 284	98,63%	561	98,55%	46 789

Źródło: Komunikat Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 13 listopada 2006 r. o częściowych, nieoficjalnych, wynikach głosowania ustalonych o godz. 16.50 w dniu 13 listopada 2006, <http://www.pkw.gov.pl>, obliczenia własne.

W niektórych radach miast na prawach powiatu, w których prezydentami zostali kandydaci POPR, partia nie uzyskała niezbędnej większości np. w Warszawie na ogólną liczbę 60 mandatów ma ich 27, w Szczecinie na 31 radnych, do Platformy należy 15⁴³. Ta sytuacja będzie powodowała konieczność zawierania doraźnych porozumień i nieformalnych koalicji (w Szczecinie z PiS, w Warszawie H. Gronkiewicz-Waltz deklaruje wolę współpracy z radnymi LiD).

Podsumowując, należy stwierdzić, iż kampania PORP w wyborach samorządowych 2006 r. miała być „demonstracją siły i potęgi stronnictwa”, jako głównej siły opozycyjnej w kraju; nastawiona była na konfrontację z PiS i jego koalicjantami: LRP i Samoobroną RP. Platforma starała się zastosować większość z wyborczych strategii wewnątrzpartyjnych: partyjności, silnego kontrastu, różnicy ideologicznej, stworzenia pozytywnego wyobrażenia o kandydatach własnej partii i negatywnego o prezydentach partii konkurencyjnych oraz budowania koalicji (blokowanie list)⁴⁴. Strategia wyborcza oparta między innymi na polaryzacji politycznej i dyskredytacji PiS nie przyniosła jednak zwycięstwa wyborczego. Na ogólną liczbę 2460 wybranych

⁴³ Wszystkie dane za Państwową Komisją Wyborczą, <http://www.gov.pl>.

⁴⁴ D. Skrzypiński, *Strategie partii politycznych*, [w:] *Marketing polityczny w teorii i praktyce*, red. A. W. Jabłoński i L. Sobkowiak, Wrocław 2002, s. 144. O strategii wyborczej zob. szerzej: W. Ferens, *Strategia w kampanii wyborczej*, [w:] *Kampania wyborcza. Strategia – taktyka – komunikacja*, red. S. Wilkos, i W. Ferens, Warszawa 2001, s. 63–92; R. Wiszniewski, *Marketing wyborczy. Studium kampanii wyborczych w systemach prezydenckich i semiprezydenckich (Finlandia, Francja, Polska, Stany Zjednoczone)*, Warszawa–Wrocław 2000, s. 74–80.

wójtów, burmistrzów i prezydentów miast uzyskała 46 stanowisk, na ogólną liczbę 46 789 radnych gmin, powiatów, województw zdobyła 2749 mandatów. W wyborach prezydentów miast partia wygrała w 10 miastach na prawach powiatu, w tym, co istotne z punktu widzenia rywalizacji z PiS, w Warszawie. Stosunkowo najwyższe notowania PORP osiągnęła w sejmikach wojewódzkich. Jednakże o całkowitym zwycięstwie Platformy można mówić tylko w jednym województwie – pomorskim. Uzyskanie trzeciego miejsca w wyborach do rad gmin i powiatów świadczy o niskim poziomie instytucjonalizacji i słabym zakorzenieniu partii w społecznościach lokalnych. PORP, która powstała jako antypatia⁴⁵, wciąż jeszcze funkcjonuje głównie w oparciu o sieć biur poselskich i senatorskich, (choć z formalnego punktu widzenia istnieją zarządy wojewódzkie, powiatowe i miejskie), nie posiada silnych struktur terenowych i lokalnych liderów w społecznościach małomiasteczkowych i wiejskich, co warunkuje sukces w wyborach samorządowych.

Istotnym problemem Platformy jest brak silnego przywództwa, co uwidocznili spór między J. Rokitą a D. Tuskiem w sprawie poparcia kandydata PiS w Krakowie. Trafnie ocenił kondycję PORP M. Migalski: „Ugrupowanie to nie jest koherentne ani pod względem programowym, ani organizacyjnym – jest raczej konglomeratem różnych środowisk politycznych i biznesowych, a nie spójną partią polityczną. W przeciwieństwie do PiS, liderzy tej formacji nie mają zapewnionej pozycji dominującej i rola zarówno Tuska, jak i, a nawet – zwłaszcza Rokity jest kontestowana, a ich przywództwo jest tematem dyskusji i debat”⁴⁶. W sumie poziom instytucjonalizacji Platformy – głównej partii opozycyjnej, jest niższy aniżeli PiS, która posiada jednego lidera, zwartą i rozbudowaną strukturę terenową⁴⁷. Kluczowym zadaniem dla PORP jest dziś wykreowanie silnego lidera, budowa zwartych struktur powiatowych i stworzenie oferty programowej, adresowanej do różnych grup elektoratu.

⁴⁵ Na ten aspekt zwraca uwagę T. Godlewski, zob. T. Godlewski, *Polski system polityczny. Instytucje – procedury – obywatele*, Toruń 2005, s. 155.

⁴⁶ M. Migalski, *Wybory prezydenckie a kształtowanie się systemu partyjnego*, [w:] *Polski system...*, op.cit., s. 166.

⁴⁷ O instytucjonalizacji partii zob. szerzej: R. Herbut, *Teoria i praktyka funkcjonowania partii politycznych*, Wrocław 2002, s. 42–77; K. Sobolewska-Myślik, *Partie i systemy partyjne na świecie*, Warszawa 2004, s. 42–56.

SUMMARY

Election campaign of Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej – Citizen's Platform Poland in municipal election 2006.

ELECTION CAMPAIGN OF CITIZEN'S PLATFORM POLAND (POPR) in municipal election 2006 was supposed to be a demonstration of power and strength of the caucus, being the main positional force in the country. It was aimed on confrontation with Prawo i Sprawiedliwość (PiS) – Law and Justice, and its coalition colleagues: Liga Polskich Rodzin (The League of Polish Families) and Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej (Sel-defense of Poland). The Platform did not succeed in the elections, for the general number of 2460 of decision makers, i.e. Village Administrators, Town Clerks and City Presidents, it received 46 positions; for the general number of 46789 of Commune Councillors, County Councillors and Province Councillors it received 2749 of positions. In the City President's Elections it won in 10 cites, including, which is very important from the competitive point of view, Warsaw (the capita city).

PORP reached relatively high result in the Provincial Parliament elections. Placing the third place in the elections for the Commune of Country Councillors is a proof for a low level of institutionalization and poor knowledge of the party in the local society. POPR which still functions mainly based on the work of net of Deputy and Senator's Offices, doesn't have strong territorial and local leaders in the small towns or country societies, which is a key to success in the municipal elections.